



Wiadomości dnia

W. Jaruzelski przyjął B. Suchołolskiego
WARSZAWA — 13 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął prof. dr. Bogdan Suchołolskiego, przewodniczącego Narodowej Rady Kultury. Prof. B. Suchołolski przedstawił skróty wykładu z ostatniego plenarnego posiedzenia Rady państwowej, omówił problematykę rozwoju nauki i kultury, wyraził nadzieję na wzajemne porozumienie i współpracę.

Posiedzenie Rady NATO

BRUKSELA — W siedzibie biura północnoatlantyckiego w Brukseli odbyło się 13 bm. posiedzenie Rady NATO, w którym uczestniczył wicepremier USA George Shultz. Wicepremier USA przybył do Brukseli, by wykonać informacje sekretarza Stanu USA o sytuacji na temat wycofania 200 tysięcy żołnierzy z Niemiec. Wicepremier USA przybył do Brukseli, by wykonać informacje sekretarza Stanu USA o sytuacji na temat wycofania 200 tysięcy żołnierzy z Niemiec.

Projekt dokumentu KBWE

WIEDEN — 13 bm. na wiedeńskim spotkaniu przedstawicieli państw — uczestników KBWE przedstawił projekt dokumentu końcowego spotkania. W związku z tym na posiedzeniu plenarnym wystąpił minister Spraw Zagranicznych Austrii, Finlandii, Cypru, Jugosławii, Szwajcarii i innych krajów.

Nowy rząd Francji

PARYZ — W piątek zakończone zostało formowanie nowego francuskiego rządu, na którego czele stanął Michel Rocard. Ostatnim etapem tego procesu było zatwierdzenie przez prezydenta Republiki Francois Mitterranda 15 sekretarzy stanu.

Akcja ratownicza zakończona

KATOWICE — W nocy o godz. 2.00, 13 bm. po blisko 80 godzinach nieprzerwanej akcji ratowniczej w kopalni „Silesia” w Czechowicach-Dzieduszyckich zakończono odnalezienie ostatniego ratownika — Rudolfa Badura, który zginął na posterunku pracy w następstwie zawodu chłownika.

Białowiejskie porozumienie

Na lepsze zdrowie Zielonych Płuc Polski — są gwarancje

13 maja 1988 roku w Białowieży — ta data i miejsce przechodzi już do historii polskiego, a nie będzie też przesady w określeniu: światowego — ruchu ekologicznego.

— Wielki to dzień — powiedział w swym słowie wstępnym, tuż przed parafowaniem ważnego aktu — prof. Jan Kozłowski, prezes Polskiej Akademii Nauk i przewodniczący Ekologicznego Ruchu Społecznego w Polsce. — Inicjatywa północno-wschodniego regionu jest doniosłym wkładem dla ocena bezcennej wartości jaką jest dla człowieka naturalne środowisko. A przy tym, to ważny bodziec w społecznym ruchu, mającym dotychczas wolne pole do niekończących się dyskusji, nawoływani i ubolewania, a

mniejsz szans na konkretną i skuteczną działalność. Tu właśnie, w Białowieży, przełamujemy ten impas. I zdajemy sobie sprawę, że to początek wielkiej pracy i odpowiedzialności za realizację całego programu, służącego nie pięciu województwom, a wszystkim mieszkańcom Polski.

W Białowieży przedstawiciele północno-wschodniego regionu kraju podpisali **POROZUMIENIE** w sprawie kompleksowej ochrony i

ciąg dalszy na str. 2



Nr 112 (11 412)

Białystok-Lomża-Suwałki, sobota-niedziela, 14-15 V 1988.

Cena 15 zł

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Ogólnopolska narada przedstawicieli samorządu załóg

Sejmowa Komisja Spraw Samorządowych zwołuje w dniach 23-24 maja br. do Warszawy IX Ogólnopolską Radę Przedstawicieli Samorządu Załóg. Tematem narady będzie rola samorządu załóg i doświadczenia przedsiębiorstw we wdrażaniu skutecznych systemów placowych, oraz organizacji pracy na rzecz wzrostu jej wydajności, poprawy jakości produkcji i racjonalizacji zużycia materiałów, surowców i energii. (PAP)

Od 29 maja — nowy rozkład jazdy

Dokąd nas zawiezie PKS

INFORMACJA WŁASNA

W niedzielę, 29 maja wejdzie w życie nowy rozkład jazdy PKS. Co przyniesie to nowe? W jakim stopniu udało się uwzględnić zgłaszane wnioski i postulaty? Czy będzie nas podróżowało się lepiej i wygodniej? Jakiego rodzaju będą zmiany? — odpowiedzi na te pytania szukaliśmy wśród przedstawicieli, drugiego po PKP, naszego przewoźnika.

Na wstępie wprowadzenie. Wbrew pozorom opracowanie nowego rozkładu jazdy nie jest rzeczą prostą ani też łatwą. Główne prace prowadzone są już na przełomie października i listopada czyli aż z siedmiomiesięcznym wyprzedzeniem. Trzeba bowiem dokonać analizy dotychczasowych połączeń i, frekwencji podróży, dokonać niezbędnych uzgodnień między oddziałami PKS w Białymstoku, Łomży, Suwałkach, Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach i Zambrowie, dostosować do powstającego również nowego rozkładu jazdy PKP, ocenić zasadność nadesłanych dezyderatów, sprawdzić — zwłaszcza przy planowaniu nowych linii lub przedłużeniu istniejących — stan dróg, mieć na względzie godziny rozpoczęcia zmian w dużych zakładach pracy, oraz zająć w szkodach. Do tego dochodzą połączenia sezonowe, dodatkowe kursy świąteczne, ruch czasowo-turystyczny. To wszystko trzeba dostosować do ilości posiadanych taboru, którego wciąż jest za mało. Ponadto — ze względu

na bezpieczeństwo pasażerów — nie można przekroczyć godzin pracy kierowców. Nic więc dziwnego, że na regionalnych i krajowych naradach koordynacyjnych — jak mówi pracownicy PKS — „głowa puchnie”.

W nowym rozkładzie jazdy autobusów utrzymane zostały dotychczasowe linie dalekobieżne: Augustów — Olsztyn, Augustów — Warszawa (2 lipca — 28 sierpnia br.), Białystok — Gdańsk, Białystok

ciąg dalszy na str. 2

Jarmark Wiosenny zaprasza

Wielkie handlowanie

Dzisiaj o godz. 11 nastąpi otwarcie kolejnego Jarmarku Wiosennego, który będzie trwał przez 9 dni na terenach wystawowych przy ul. Kawalerskiej. W tym roku Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku przygotowało ciekawą handlową o wartości 602 milionów złotych. Znajdzie się w niej odzież, tekstylia, galanteria i obuwie.

Dużo propozycji przedstawiają zakłady produkujące ubiory damskie i dziecięce, a więc bluzki, sukienki, spodnie i spódnice. Wśród nich na pewno rozejdzie się kilka tysięcy kurtek dla dzieci z tak renomowanych firm jak „Bobo”, „Sawa” i „Tarmilo”.

ciąg dalszy na str. 2

Meandry hodowli

Inf. wł. W hodowli zwierząt gospodarskich w naszym regionie zachodzą zarówno pozytywne, jak i negatywne tendencje. W woj. białostockim systematycznie spada pogłowienie trzody chlewniej. Pod koniec marca br. w chlewach było przeszło 442 tys. sztuk świń. W ciągu trzech pierwszych miesięcy tego roku rejestrowano ich mniej o prawie 7 proc. niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Spadek zainteresowania tym kierunkiem produkcji rolnej obserwowano już w roku ubiegłym. Mamy też o 5 proc. mniej prosiąt; o tyle mniejszy będzie w III kwartale skup

żywa wieprzowego. I choć loch nadal jest sporo, nie należy spodziewać się większej ilości przychodków.

Według spisu, rolnicy posiadali ponad 332,5 tys. sztuk bydła, czyli mniej więcej tyle co w ubr. Niestety, nadal hodowcy likwidują krowy. Obecnie chowają — przeszło 163 tys. sztuk; pogłowienie zmniejszyło się o 2 proc. w ciągu trzech miesięcy. Poprawiła się za to mleczność. Województwo miało jeden z najwyższych wskaźników w kraju, jeśli chodzi o średnią wydajność mleka od jednej krowy. Pociągający fakt, to wzrost produkcji młodego bydła rzeźnego.

W woj. suwalskim pod koniec marca pogłowienie bydła liczyło ponad 308 tys. sztuk, a więc było na podobnym poziomie jak w ubiegłym roku. I tutaj w ciągu trzech miesięcy br. rachmistrze zanotowali zmniejszenie się ilości krow o 3 proc. W przeciwieństwie do tego chowano trzody więcej o prawie 2 proc. Znalazło to odbicie w punktach skupu. W I kwartale odebrano o 4,5 proc. żywa wieprzowego więcej, niż w podobnym okresie 1987 r. (gs)

Kongres magów

Magowie, znachorzy, czarownicy, urocznicy i prorocy z całego świata postanowili w połowie br. zorganizować „Międzynarodowy Kongres”. Celem spotkania będzie wymiana poglądów na problemy zawodowe związane z rozwojem nauki i techniki. Komitet organizacyjny zwrócił się do władz Peru o wyrażenie zgody na organizację tego osobliwego forum w departamencie Ica, który zdanem przedstawicieli czarnej magii — jest światowym centrum „niebadanych tajemnic”.

W Kongresie zapowiedziano udział wybitni teoretycy i praktycy z Japonii, Indii, Włoch, RFN i innych państw (PAP)

„Poczucie humoru”

Gdy do okręgowego urzędu policji w Hamburgu zwrócił się z prośbą o pozwolenie na zorganizowanie dla uczniów balu maskarady, stróżem porządku publicznego długo się zastanawiał. W końcu wyraził zgodę, ale z wieloma zastrzeżeniami. W oficjalnym piśmie wydanym przez policję pierwszy warunek sformułowany następująco: „Zabrania się uczestnikom imprezy zakładania masek.” (PAP)

Tradycyjnie w maju rusza największa wodniacka impreza turystyczna w Europie, a więc spływ przełomem Dunajca. Chętnych nie brakuje przez cały sezon, tym bardziej, że z flisackich tratw podziwiać można piękno Pienn.

CAF — Stanisław Momot

Zmarł as wywiadu

W Moskwie poinformowano, że 11 maja w 77 roku życia zmarł tam słynny as radzieckiego wywiadu Kim Philby. Philby należał do grupy najlepszych studentów elitarnego Uniwersytetu Cambridge, który — reagując na narastanie faszyzmu — w latach 30. zaczął sympatyzować z ruchem komunistycznym. Po wyróżnieniu się na wojnie, Philby został zatrudniony jako oficer w wywiadzie brytyjskim (SIS), gdzie powierzono mu ważne funkcje, a przez długi czas zajmował się koordynowaniem pracy międzywywiadu brytyjskiego i amerykańskiego CIA. Działal na terytoriach wielu państw europejskich, Bliskiego i Środkowego Wschodu. Agencja Reuters pisał, że Philby był jednym z kandydatów na stanowisko szefa wywiadu brytyjskiego.

W 1963 roku, po wykonaniu kolejnych zadań, Kim Philby przyjechał do Moskwy. Był to wielki wstrząs dla kierownictwa brytyjskich służb specjalnych. Do dziś w Londynie padają pytania, w jaki sposób Philby mógł nie zostać wykryty przez 30 lat działalności na ważnych dla wywiadu brytyjskiego stanowiskach.

W Moskwie Philby opublikował autobiografię, lecz unikając kontaktów z dziennikarzami zachodnimi, aż do ubiegłego roku, kiedy udzielił serii wywiadów londyńskiej gazecie niedzielnej „Sunday Times”. Opisał w nich Związek Radziecki jako swą prawdziwą ojczyznę, a zapytany, czy powróciłby wszystko to, czego dokonał, odpowiedział: „Absolutnie tak”. (PAP)

Po sensacji w Zabrzu

Wesoło i kolorowo

Jeszcze trwają owacje i radosne komentarze po niespodziewanym, acz w pełni zasłużonym zwycięstwie Jagiellonii nad Górnikiem Zabrze 3:2. Gdy emocje piłkarzy i szkoleniowców Jagiellonii opadły, poprosiliśmy trenera MIROSLAWA MOJSIUSZKĘ o ocenę środowego występu na stadionie przy ul. Roosevelta w Zabrzu.

— Czy jadąc do Katowic — Jakże zatem byli zadowoleni? — Po dobrym meczu rozgranym z ŁKS można dostrożyć, że zaczynamy być coraz bardziej skuteczni pod bramką przeciwnika. Z użyciem przekonywałem zawodników, że jeżeli konsekwentnie realizują założenia, to zwyciężymy z Zabrza remis. W to naprawdę wierzyłem. Nie przerażały mnie przepowiednie, iż „wpadniemy” za minus jeden.

— Nie dać się zepchnąć do obrony i szybko wychodzić z własnej połowy. Bartowski miał za zadanie pilnować Urbana, Romanuk — Cyronia, Ambrożej — Majkę, Kulesza — Barana, a Czykier był „plastrzem” Komornickiego. Wszyscy wywiązali się doskonale. Tym razem byliśmy zespołem lepszym od Górnika. Tylko w pierwszym kwadransie drugiej

połowy trochę „wsiadli” na nas. Jednak szybko otrząsnęliśmy się z tego i potem dyktowaliśmy warunki gry. Przez cały czas zabranie musieli nas przed meczem rozłożyć. Ugodziliśmy z kibicami, że wpuszczą nas w środę na krótki rozruch na główną płytę. Gdy przyjeżdżaliśmy na stadion, lekceważąco wskazali nam betonowe klepisko. Nie powiedzieli tego wyraźnie, ale wyczuliśmy, że jesteśmy przeznaczeni na pożarcie i nie ma z kim się liczyć.

— A jak zachowali się po meczu? — W przerwie pojedynku zostałem poinformowany, że

ciąg dalszy na str. 4



NO
TU JEST PIKKA
TO ROBOTA „LISA”
PO
HERBACIE...

Pogoda

DZIŚ — zachmurzenie małe, okresami umiarkowane; temperatura maksymalna od 20 do 22 st. C.; minimalna od 4 do 6 st. C. Wiatr słaby z kierunków wschodnich. JUTRO — wzrost zachmurzenia do dużego, miejscami przelotne opady deszczu i burze; temperatura bez zmian. WNIEMNIWY — w sobotę: Erykajędo, Dobiesztat; w niedzielę: Jara, Zofia. (11)

W poniedziałkowej „GW”

● Ludzie ogólnie znani — politycy, artyści, sportowcy — znani są właśnie o ogólnie. Dopiero jeśli się zajrzy po oficjalne życiorysy i kolumnowe wystąpienia, wyścigi na światło dzienne różne

DYSKREJCJE I NIEDYSKREJCJE

zobaczyć można nie postać, a człowieka — ciepłego, ludzkiego, śmiesznego. Na początku przyjrzelśmy się kilku osobom, których czas na białostockim świeczniku już minął. Ale anegdota wciąż się rodzi...

Przedwyborcze spotkania konsultacyjne

Coraz więcej znajomości i wspólnie omawianych życiowych spraw — tak można scharakteryzować w wielkim skrócie przebieg zebrań konsultacyjnych odbywanych w miastach i wsiach naszego regionu. Frekwencja wyborców i rzecowe rozmowy z kandydatami na radnych — chociaż, przynajmniej, różnie to bywa w poszczególnych środowiskach — zadają kłam twierdzeniom, że społeczeństwo jest zamknięte w sobie, bierne i obojętne na polityczne wydarzenia. Bo nikt nikogo nie zmusza, a jednak przychodzi ludzie z własnej woli na spotkania ze swymi, wcześniej wybranymi kandydatami, aby porozmawiać o tym, co należy zmienić i zrobić w nowej kadencji rad narodowych. Oto relacje naszych reporterów z dwóch zebrań, odbytych w BIAŁOSTOCKICH FABRYKACH MEBLI i we wsi ZAŁUKI w gminie GRODEK.

W fabryce...

PRZYJNAJE, że zanim rozpoczął się zebrań, miałem obawę, iż nie będzie miało o czym napisać. Bo jak na tak dużą załogę, mogło do tej fabrycznej świetlicy przyjechać więcej pracowników. A jednak okazało się, że tych kilkudziesięciu, w zdecydowanej większości młodych ludzi, doskonale „zadbało”, aby spotkanie z kandydatami w pełni spełniło swój cel. Jak zawsze w tej fabryce rozmowa była otwarta i szczerą, a więc i krytyczną, lecz zarazem

naciekowana przeświadczeniem o większych możliwościach działania przyszłych przedstawicieli społeczeństwa.

Zebrań prowadzone przez członka zakładowego koła PRON — Antoniego Nowaka, rozpoczęło się jak wszędzie, od przypomnienia zasad zmienionej ordynacji wyborczej. Uczyniła to kierowniczka zakładowego działu informacji i szkolenia — Maria Janowska. Następnie przedstawiciele Wo-

ciąg dalszy na str. 2

...i na roli

JESZCZE o wpół do dziewiątej wieczorem wydawało się, że przedwyborcze zebrań konsultacyjne w Załukach (gmina Grodek) trzeba będzie organizować ponownie w innym terminie. Na sali bowiem, od dwudziestej — godzina rozpoczęcia konsultacji — zebrało się zaledwie kilku rolników. — Pozostali też przysiadli — usprawiedliwiali kłopoty nieobecnych. Muszą tylko zakończyć niezbędne prace, w gospodarstwach.

I rzeczywiście. Kilka minut po dwudziestej pierwszej

niemal wszystkie miejsca były już zajęte. Lilia Czepiel, prowadząca zebrań, z widoczną ulgą oznajmiała fakt rozpoczęcia konsultacji. W tym dniu wyborcom zaprezentowano czterech kandydatów do Gminnej Rady — Aleksandra Rogacza, Marię Grzęs, Marię Dziermańską i Stefana Popławskiego oraz Jerzego Naliwajko ubiegającego się o zaszczyt kandydowania do WRN.

Wszystko, jak to bywa w niewielkich miejscowościach,

ciąg dalszy na str. 2

Białe kruki w cenie

Na 65. krakowskiej aukcji antykwarycznej prywatny nabywca zapłacił za biblię w tłumaczeniu niemieckim Marcina Lutera z 1672 r. 1250 tys. zł; jej cena wywoławcza wynosiła — 400 tys. zł. „Wspomnienia Wielkopolski...” — E. Raczyńskiego (Poznań 1842—1843) sprzedano za 460 tys. zł. „Hetmanów polskich...” — J. Bartoszewicza z rysunkami W. Gersona (W-wa 1860) za 350 tys. zł. Spore ceny uzyskiwały również pracownice:

za „Starożytne gmachy Krakowa” F. Strobanta uzyskano 350 tys. zł. „Katedra Królewskiego na Wawelu” L. Łętowskiego 300 tys. zł. „Medale polskie” — W. Bartynowskiego 240 tys. zł.

Biblioteka Jagiellońska kupiła za 68 tys. zł dokumenty z Archiwum Kossaków, które wyceniono wstępnie na 6 tys. zł. 25 listów Wojciecha Kossaka do żony i rodziny sprzedano za 56 tys. zł.

CO SIĘ DZIEJE W WĘGORZEWIE

zrobili to, co innym wydawało się niemożliwe.

Wies nie lubi obcych. Zwłaszcza jeśli wiedzie im się lepiej. Młode małżeństwo nie mogło więc liczyć na sympatię i pomoc sąsiadów. Do czasu, gdy realny stał się

ROZWÓD Z HEKTARAMI

Nieszczęście bowiem jednych oddała, innych zbliża...

Wszystko ma swoją cenę — sukces przede wszystkim. Jak się ją płaci wiedza najlepiej ci, którzy potrafią pójść pod prąd. Tak jak zapaleńcy, którzy zorientowali się

Grecka Federacja Piłkarska odebrała klubowi Panahaiiki 2 pkt. za zwycięstwo oraz dodatkowo jeszcze 1 pkt., co sprawia, że Panahaiiki są zagrożone spadkiem do II ligi.

Marszałkowska, Belweder, Praga...

BELWEDER to był niedły najokazalszy budynek. Tu mieszkali urzędnicy, a więc miał inną rangę niż pozostałe domy w mieście. Można było tam dojeżdżać MARSZAŁKOWSKĄ, której nazwa także nobilitowała, przede wszystkim chyba jej mieszkańcom. Była tu, i jest oczywiście, dzielnica PRAGA, a także... KOZI RYNEK.

Jeśli Szanowny Czytelniku nie wiesz jeszcze gdzie się znajduje Ci podpowiem: w CZARNEJ BIAŁOSTOC-KIEJ.

Stare nazwy żyły

Częściej niż poprzednie zaczęło się zastanawiać nad przeszłością miasta, przywołano z pamięci ludzi tworzących jego historię, różne zdarzenia i sprawy. Z czego to inicjatywy i doprawdy dlaczego? Otóż dwie energiczne panie: Barbara Buczyńska — naczelnik Miasta i Gminy oraz Irena Staniszczyk — dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury postanowiły, że w żadnym wypadku nie może ulec zapomnieniu przeszłość ich miasta. Półki jeszcze żyją świadkowie różnych faktów i wydarzeń, póki trwa ludzka pamięć.

Ogłosili przeto konkurs „Moje miasto we wspomnieniach” po to, by zebrać jak najwięcej materiałów, które posłużą do opracowania wydawnictwa monograficznego. Niedawo (informowaliśmy o tym) zakończył się pierwszy

etap tego konkursu. Wpłynęły interesujące prace uzupełnione dokumentami i fotografiami, posiadające ogromny wartość historyczną.

Jak z korzeni wyrosło drzewo

Oto przede mną gruby zeszyt wypełniony do ostatniej strony wyraźnym piśmem. Autor — Bolesław Maksymowicz, laureat jednej z dwóch pierwszych nagród. Swoją wypowiedź zaczyna tak: „W początkach dziewiętnastego wieku w środku Puszczy Knyszyńskiej, gdzie dziś znajduje się Czarna Białostocka, była niezalesiona polana...”. Dalej mnóstwo szczegółowych danych, a ponadto dołączony plan okolic Czarnej Białostockiej z 1872 roku.

Bolesław Maksymowicz jest wzruszonym wyróżnieniem. — Chciałem napisać — po-

wiada — jak z korzeni wyrosło drzewo. Drzewo o nazwie Czarna Białostocka, które „sądził” mój rodzony dziadek. Któż może znać lepiej Czarną ode mnie? Teraz mam 82 lata, ale pamiętam dosłownie wszystko.

Gdyby ktoś mnie zapytał

o najszcześniejszy okres w moim życiu odpowiedziałabym bez wahania: lata 1927—

—35 — czas mego dzieciństwa — tak napisała laureatka pierwszych nagród (ex aequo) Bronisława Makarewicz.

— Przed wojną było nam trochę ciężko. Ojciec często był bezrobotny, ale jakoś sobie radziliśmy. Ja w każdym razie nigdy nie byłam głodna. A ponadto: miałam tu tyle koleżanek i kolegów. Myśm się umieli bawić, bez jakichś tam specjalnych na-

kładów. Braliśmy instrumenty muzyczne, graliśmy, śpiewaliśmy. Widzę jednak, że i teraz w Czarnej zostało coś z atmosfery tamtych czasów. Ponieważ reprezentuję

Inne pokolenie

mówi laureat drugiej nagrody — Leszek Postolowicz — mój udział w konkursie podyktowany był zupełnie innymi względami. Jestem z wykształcenia historykiem i zajmuję się dziejami powiatu grodzieńskiego do końca XVIII wieku. Przypadkowo dowiedziałem się o materiałach dołączających pocztę w Bukste-

resowań historycznych. Ale przecież kierowały mną także względy sentymentalne. Urodziłem się przecież niedaleko Czarnej... Gdybyśmy chcieli

Podsumować efekty

konkursu w kategoriach historycznych na pewno wzbudziłby wiele wątków do pełnego opracowania dokumentacyjnego. Ale przecież nie o to chodzi. Przesłane prace mają wartość wyjątkową. Napisali je ludzie, którzy, choć w większości nie mieszkają już w Czarnej, związali się z tym miastem więziami emocjonalnymi. W swych wspomnieniach chcieli zostawić pamięć o losach swej rodzinnej ziemi.

Dwie, wspomniane na wstępie energiczne panie nie dają za wygraną. Ogłaszają — i to od razu — drugi etap konkursu „Moje miasto we wspomnieniach”. Prace należy nadsyłać pod adresem Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, ul. Kościelna 8, 16-020 Czarna Białostocka.

A swoją drogą, czy nie najlepszy to przykład dla innych miast, miasteczek i osiedli jak kochać swoje ziemię i przeszłość.

LUDMIŁA CHALECKA-POŁOCKA

Jak kochać Czarną?

ZDROWA ŻYWAŁOŚĆ

Miód żywi i leczy

JERZY TRZEBUCHOWSKI prezes Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Białymstoku:

Miód zajmuje ważne miejsce w żywieniu człowieka; ma uduku-

mentowanych wiele właściwości leczniczych. Obecnie jest chyba najdroższym produktem, dostępnym na rynku.

Według prof. Leona Bornusa znajduje się w nim ok. 70 proc. cukrów prostych, bezpośrednio przyswajalnych przez organizm człowieka. Natomiast wielocukry (m.in. z buraków) muszą być rozłożone, a dopiero potem są przyswajalne przez organizm. Podczas tego procesu powstają uboczne odpady, czasem szkodliwe. Dlatego w pewnym wieku albo przy niektórych schorzeniach, zabrania się jego spożywania.

Zawartość enzymów sprawia, że produkt ten jest biologicznie żywy, zmieniający się. To one regulują podstawowe funkcje trawienne: białek, tłuszczów, węglowodanów. Bardzo ważne są też związki hamujące rozwój bakterii. Przy dużej koncentracji cukrów nie zachowują się one aktywnie. Zaczynają działać po ich rozcieńczeniu. Stąd zalecenia, aby przed spożyciem rozpuszczać miód w wodzie.

Naukowcy zwracają też uwagę na bogaty skład aminokwasów oraz mikroelementów (ok. 14), przyswajalnych przez organizm prawie w całości. Najczęściej są to: żelazo, bar, magnez, chrom i kadm.

Właściwości lecznicze miodu były znane już w czasach starożytnych. Dzisiejsze badania wskazują, że wszystkie miody naturalne uwalniają (w różnym stopniu) działanie hamujące rozwój bakterii. Miód z nostryki zawiera dużo kumaryny, która po odpowiednim przetworzeniu obniża krzepliwość krwi. Rutyna, występująca głównie w miódach grzycańskich zmniejsza ciśnienie krwi i wpływa dodatnio na przemianę materii.

Jak podaje prof. Bornus, składniki prawie wszystkich miódów (cholina i acetylocholina) również zmniejszają ciśnienie krwi. W chorobach wrzodowych żołądka i dwunastnicy miód zaleca się do dawkowania naparowi szalwii lekarskiej. Wpływa on korzystnie przy leczeniu chorób wątroby, oczu, gruczoły skóry, pylicy. Sprzyja regeneracji sił

fizycznych i psychicznych, ma też działanie odtruwające organizm.

Znajdujący się w sprzedaży głównie produkt z pasiek jest „zafalszowany” cukrem, jak niektórzy czasem sądzą. Polska norma dopuszcza zawartość sacharozę do 5 proc., wilgotności do 20 proc. Podaje się go też obowiązkowym badaniom na zawartość metali ciężkich.

W ostatnich latach pojawił się w sklepach zieliomiod. Nazwa sugeruje, że jest to miód z ziołami i wprowadza ludzi w błąd. Produkt ten, to przerobiony przez pszczoły cukier z dodatkami wyciągów ziołowych. Wytwarza go firma „Apimol”, która nawiązała współpracę z dwoma związkami pszczelarzy: Nowym Sączem i Warszawą. Polski Związek Pszczelarzy od dwu lat przywołał je do porządku uważając, że pszczoły nam dobre imię. Na ostatnim zjeździe, w marcu br., związki te wykluczone z PZP.

Preparaty z dodatkami takich produktów pszczelarzów jak pyłek, mleczko i kit dostarczane przez „Apimol” są z pewnością bardzo wartościowe.

Wysokie walory odżywczo-lecznicze ma miód uszlachetniony. Na ostatnim XXXI Międzynarodowym Kongresie „Apimondia”, który odbył się w ubr. w Warszawie, leśny miód lecnicy z poltrójnym uszlachetnieniem (pyłkiem, mleczkiem i kitem) produkcyjnie Eugeniusza Sapiłko z woj. białostockiego został odznaczony srebrnym medalem. Nie nadają on z realizacją zamówień, kolejni są północni. Produkt ten, wzbogacony pyłkiem, można nabyć w kawiarni „Bar” w Białymstoku.

Miód pochodzący z naszego regionu jest chętnie kupowany wszędzie, gdyż wykazuje mniejsze zanieczyszczenie. Z faktu tego mamy niewiele korzyści. Na rynku znajduje się bezimienny miód, standaryzowany w Lublinie; tam bowiem jest centralna rozlewnia dla naszego regionu. Próbuje przelać ten monopol. Nawiązaliśmy kontakt z RSP w Solnieckach. Podległy jej zakład w Olmontach skupuje miód od określonych pszczelarzy i przygotowuje do sprzedaży, zamieszczając na etykietce

nazwisko producenta. Sprzedaje się go po cenach umiarkowanych, w sklepach przy ul. Warszawskiej.

Rodzaj miodu i smak, a także jego jakość zależą od pożytku. Im bardziej jest on urozmaicony, tym lepiej. Niektórzy wyżej cenią miód spadziowy. Miodem zianek niekierowy jest lepszy. Pierwszeństwo dałbym leśnemu, wieloskładnikowemu. Tymczasem zamyka się właścicielom pasiek wstęp do lasu. A przecież mrowka nie wyrzuci tam szkód, tak samo pszczoła. Sądzę, że leśnicy chcą zarobić na wszystkim. Od rolników pobierają opłaty za wypas krów, chcieliby też i od nas pieniędzy.

Trudno nam nawiązywać kontakty również z niektórymi rolnikami. Oficjalnie obojętnie opłata od pszczołarzy za wstawienie uli na plantacje rolnicze (w wielu przypadkach piony dzięki pszczołom wzrastają o kilkadziesiąt procent). W praktyce jednak bywa inaczej. Kiedy chcemy wejść z pasieką na plantację np. rzepaku — rolnik pyta: za ile?

Kurczy się baza pożytkowa. Właściciele koszą łąki przed kwitnieniem traw, znikły chwasty z miodu. Niedbale posługiwanie się chemią niszczy pszczoły. Istnieje zakaz robienia oprysków w czasie oblotu, lecz często nie jest przestrzegany. Powinno się je wykonywać przed wschodem słońca lub wieczorem, a nie w pełni słonecznego dnia.

Pszczelarstwo nie ma wielu sprzymierzeńców, chociaż każdy lubi miód i docenia jego wartość. PZP od lat zabiega o przyznanie pszczelarzom prawa do kupna ziemi. Region północno-wschodni ma duże areły PFZ, lecz i tu przynosi się silniejsze. Ja sam kubiłbym hektar i zasiał jakąś miododajną roślinę. Koło pszczelarzy w Białymstoku zabiega o możliwość zagospodarowania kilkunastu hektarów odległej ziemi, własności Muzeum Wsi.

Zastanawiamy się nad utworzeniem spółki z udziałem, która by wzięła w dzierżawę lub kupiła większy obszar z PFZ i zagospodarowała na pożytek dla pszczoły. Miód potencjalnie „przyjemności”. A więc — bądź uprzejmy, uczynny i kulturalny, a przyszedł z autostopem będzie na pewno udana. Czego wszystkim — i młodym, i kierowcom — życzymy... (bis)

Notowała:
ZOFIA JADCUK

Dłużej i drożej

Juliusz Verne napisał wiele powieści cieszących się do dziś niesłabnącym powodzeniem na całym świecie, m.in. „W 80 dni dookoła świata”. Jej fabuła najwyraźniej zafascynowała pracowników londyńskiego dziennika „Sunday Times”, którzy postanowili sprawdzić, jak długo trwałaby i ile kosztowałaby współczesnych samolotów wyprawa trasą bohaterów powieści.

Wniosek, do których doszli dziennikarze, po zapoznaniu się

Płec piękna — bardziej krewka

Według jednego z brytyjskich czasopism kobiety znacznie częściej — nie mniej niż w 80 proc. przypadków — od mężczyzn rozpoczynają kłótnie małżeńskie. Powodem sporów rodzinnych jest przeważnie zbyt późny powrót

z wszelkimi dostępnymi materiałami i informacjami dotyczącymi aktualnych możliwości odbycia podróży naokoło świata, nie są optymistyczne. Okazuje się bowiem, że obecna eskapada trwałaby co najmniej 102 dni. Gdyby ponadto uwzględnić trudności w załatwianiu niezbędnych formalności w granicach państw, to mogłaby przedłużyć się nawet do 202 dni.

Nie mniejsze rozczarowanie spotkało „organizatorów” wyprawy przy policzeniu jej kosztów. Tylko wydatki na środki transportu wyniosłyby ponad 30 razy więcej niż w XIX wieku. (P)

Żon brakuje nie tylko rolnikom

Przeprowadzona niedawno w W. Brytanii ankietę wykazała, że jednym z najwięcej problemów Brytyjczyków będzie znalezienie kan-

partnera do domu i niezbyt wiarygodne — zdaniem pani domu — tłumaczenie spóźnienia.

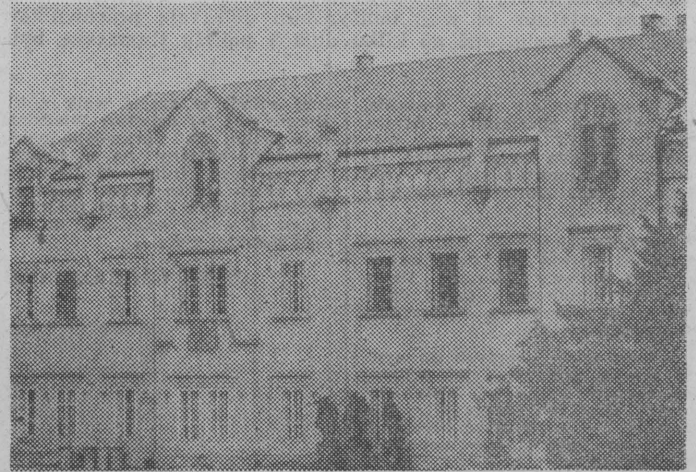
Tylko 8 proc. nieporozumień między małżonkami kończy się podjęciem jeszcze w tym samym dniu, przypiętowanym pocałunkiem. (P)

Motyle kontra mafia

W Peru rzadki gatunek motyla niszczył w ub. roku 20 tysięcy hektarów plantacji krzewów koki. Straty ocenia się na ponad 35 mln dolarów. Rząd peruwiański pragnie dowiedzieć się od naukowców, czy te małe, białe motyle o nazwie „malumbia” można będzie jeszcze hodować. Jeśli tak — wówczas jest nadzieja, że również dzięki nim będzie możliwe skuteczne niszczenie roślin, z których produkuje się kokainę.

Owady zżerające wyłącznie liście koki, mają niebawmy apetyt. Handlarze narkotyków bez większych sukcesów usiłowali uchronić swoje plantacje przed motylami za pomocą różnych środków owadobójczych, w tym i DDT.

Jeśli pomysł z hodowlą powielisz się wówczas motyle będą zrzucane z samolotów nad nielegalnymi plantacjami koki. Te ostatnie zakładane są w całkowicie niedostępnych rejonach Peru. Kolumbijsi żołnierze i są pod kontrolą mafii handlarzy i przemysłowców narkotyków. (P)



Kłaster, niewielkie miasteczko w północno-zachodniej Czechosłowacji oddalone o 38 km od Karłowic Varów znane jest z Muzeum Czeskiej Porcelany. Nie mniej atrakcyjną od historycznych i współczesnych zbiorów pochodzących z całego świata oraz ciekawych umiędzy, jest sama siedziba tej firmi prasicki placówki. Użytkowana w zamku piętrzącym się na stokach pagórkowatego parku, już z daleka wprowadza gości w atmosferę malowniczości i nastrojowej zakątki. Lekko nadwzrostła zębem czasu bryła budynku, nieco zapuszczona, ale wciąż ujęta się wśród drzew i krzewów, podlegających z różnymi stron światła, sadzawki, mostki i stajniogowane schodki wspierające się dolną krawędzią o brzo rzeki Ohry, zachęcają do wędrówek.

Tekst i fot.:
ANDRZEJ POLAKOWSKI

Autostopem po kraju i za granicą

POPULARNA młodzieżowa akcja turystyczna wystartowała właśnie

jubileuszowo, bo po raz trzeci odbywa się i trwać będzie — jak zwykle — do końca września.

„Określenie „popularna” nie jest ani trochę przesadzone. W minionych latach przewodziło Polskę wzięcie i wszarż autostopem blisko 900 tysięcy osób, w tym ponad 12 tys. cudzoziemców (z 31 krajów). Autostopowiczów przewoziło blisko 99 tysięcy kierowców, 9320 kierowców za aktywny udział w akcji i przychylność wobec autostopowiczów otrzymało nagrody na łączną sumę ponad 10 milionów zł. W okresie tych 30 lat

— jak wyliczono skrupulatnie w Społecznym Komitecie Autostopu w Warszawie — autostopowicze przejechali łącznie 212 milionów 909 tysięcy kilometrów, czyli 5312 razy objeżdżali Ziemię po równiku.

Tyle danych z okazji jubileuszu, a teraz garść informacji dla wszystkich zainteresowanych udziałem w tegorocznym autostopie, a tych w naszym regionie też nie brakuje.

A więc: — udział w autostopie mogą brać osoby, które ukończyły 17 lat. Jeśli młodsze, to tylko za zezwoleniem rodziców i pod opieką osób dorosłych. Książeczkę autostopu można wykupić (w tym roku kosztuje ona 500 zł) w PTK, w którymś z przedsiębiorstw turystycznych w punktach biurowych Turystycznej (tzw. biurowe ALMATUR-u, PTSM, LZS i OHP.

Wraz z książeczką autostopowicz otrzymuje kupon na przejazd 2 tys. km (wzręca je na trasach Bierowom. Biorą one potem udział w losowaniu nagród dla kierowców w wysokości od tysiąca do 50 tys. zł), samochodowa mapa Polski, regulamin, „list” dla kierowców (oraz aktualne ubezpieczenie na okres od 1 maja do 30 września br.) w PZU od następstw nieszczęśliwych wypadków. Nie tylko drogowych, ale wszystkich, jakie mogą zdarzyć się w czasie autostopu, np. w kapieli, podczas gier sportowych czy pracy w gospodarstwie, jak choćby pomocy przy żniwach. Ubezpieczenie to jest ważne także na terenie Czechosłowacji, Węgier i NRD, gdzie można wędrować autostopem.

W jubileuszowym roku zaplanowano zlot autostopowiczów i kierowców w Olsztynie nad Jeziorem Krzywe w dniach 20-21 sierpnia. Organizatorzy przygotowują wiele atrakcji i niespodzianek, a czym bliżej polnemu w późniejszym terminie Tymczasem z chęcią informację turystycznej (tzw. biurowe ALMATUR-u, PTSM, LZS i OHP.

różnych zakątków naszego regionu i kraju. Do wszystkich zaś kierowców zwracamy się o szczególną ostrożność i przyjeżdżanie do siebie kierowców niekulturalnym zachowaniem, chuligańskimi czy wandalizmami wybrakami, płaśnięciem itp. Bo, niesłusznie, i takich „autostopowiczów” przydarza się kierowcom zbierać i na drugi dzień odjeżdżają z takimi „atakami” potencjalnie „przyjemności”. A więc — bądź uprzejmy, uczynny i kulturalny, a przyszedł z autostopem będzie na pewno udana. Czego wszystkim — i młodym, i kierowcom — życzymy... (bis)

Zaproszenie na wesele!



Fot. WOJCIECH KRUPA

Mały jubileusz: spotkanie PIĄTEJ Odpiewano „sto lat”.

Rok temu, w maju, w białostockim Klubie Fama spotkaliśmy się po raz pierwszy — „Pod mirtową gałązką”. Jak trudno się odnaleźć samotnym sercem. Ale też — jak wiele uporu i nadziei towarzyszy tym poszukiwaniom!

Niektórzy uczestnicy spotkań nie opuścili ani jednego! Nawiazali się przyjaźnie i znajomości, a to, że sporo tych samych osób spotyka się na kolejnych imprezach, wytworzyło z miejsca swojski nastrój. Tak było i w Sokółce. Zwłaszcza, że gospodarze Ośrodka Kultury, z organizatorskim wsparciem miejscowych leczących się Sprzymierzeńców Dobrej Sprawy (ZSL, ZMW, ZSR, GS, Bank, Mleczarnia) — zrobili wszystko, aby się udało. I udało się!

wana przez zespół pracowników Sokólskiego Ośrodka Kultury pod konsekwentnym patronatem naszej redakcji. Na łamach „GW” bowiem zrodziła się idea całej akcji, wywołana listami Czytelników piszących o swych osobistych kłopotach do gazetowego kącika „Pocztą Natalii”.

Nie da się ukryć. Za dużo świadków. Fragment spotkania na trasie wycieczki „Tatarskim Szlakiem” filmowała ekipa TV dla „Kuriera Województwa”. Jest więc dokument odwiedzin w zagrodzie Anny i Jerzego Sitejków w Kamionce Starej, młodego małżeństwa.

Nie da się ukryć. Za dużo świadków. Fragment spotkania na trasie wycieczki „Tatarskim Szlakiem” filmowała ekipa TV dla „Kuriera Województwa”. Jest więc dokument odwiedzin w zagrodzie Anny i Jerzego Sitejków w Kamionce Starej, młodego małżeństwa.

Turystyczne emocje z „lekcją” ekonomii (w zagrodzie) i historii (w mecie) w Bohonikach, wystrzyły apetyty na... symboliczny, zgodny z miejscową tradycją i hasłem „wywoławczym” piątego spotkania — balu z SZASZŁYKIEM — apetyty na ów obiecany szaszłyk. Nie było zawodu smakował wszystkim! Mało tego! Stał się dodatkową atrakcją wspólnej zabawy w blaskach konkursu na nazwę zespołu muzycznego, z taką werwą grających balowiczom, zwycięstwo zaważanie „SZASZŁYK” Czy się przyjmie i pozostałe pamiątki — zrobili wszystko, aby się udało. I udało się!

Próbujmy sprawdzić siebie i innych w pierwszej lepszej rozmowie, zwracając szczególną uwagę na umiejętność słuchania. Przekonamy się, jaka to trudna sztuka!

Białostocki Telefon Zaufania służyć nam będzie codziennie, między godziną 17 a 6. Od popołudnia, przez wieczór, całą noc, aż do rana — to pora sprzyjająca czarno-widzów. Ale też — dobra do zwierzeń, do rozmów niosących ulgę. Oby — nadzieje!

Może więc numer 988 stanie się SPRZYMIERZENCEM — Twoim, naszym, moim...
Natalia

P.S. O spotkaniu sokólskim — obok, a do wesela z zaproszeniem na hal w „Gastronomii” — jeszcze wrócę.

Konkursów, zgadywanek, popisów z nagrodami, oklaskami, fanfarami, było oczywiście, znacznie więcej. Zadbali już o to przenieśli go spodynie z nieodwołną szefową Ośrodka Kultury p. Elżbietą Cegiarską. W dodatku — swoim zwyciężczym, aktywnie włączyli się do inspirowania „na gorąco” nadszedł Kazimierz Derkowski. Także — z tym i owym dla swych Czytelników starała się jak mo-

gła wystąpił redakcyjna Natalia. No bo jeśli już COŚ wspólnie zaczęliśmy i chwyciliśmy, to — wiadomo: TAK TRZYMACI!

Gorąco zagrzewał do tego zaproszony przez Natalię do



Pierwsze takt muzyki i — ruszamy na parkiet.

Sokółki słynny Ryszard Kielek, również inicjator kilku bałi dla samotnych rolników. Urządza je w steroowanej przez siebie restauracji „GASTRONOMIA” w Warszawie.

W każdy ostatni piątek miesiąca. Ale — jak przyznał: — Od dziś marzę o takim jak tu u was znakomitym, swojskim, serdecznym nastroju... No i — uważaj! — Mam zaproszenie na wesele! Również nie da się ukryć, boskożarzona para żonźyńsko-lódzka, jak o tym wiemy również z ekranu TV, poznała się na balu u p. Ryszarda i tamże wyprawiła weselisko już w połowie czerwca. Jak się dowiedzieliśmy — życzeniem młodych jest, by w ich weselnym balu uczestniczyli rolnicy i rolniczki — samotni, nadal poszukujący się.

Zanim więc namyśliła się o coś postanowiła parę mające się „ku sobie” podczas sokólskiego spotkania, możemy się szykować na weselny bal do „Gastronomii”. (Ag)



Pierwsze takt muzyki i — ruszamy na parkiet.

„Halo, halo, zero pięć, lubie ciebie, bo mam chęć”. Takim oto wpisem do pamiętnika utrwalił swą twórczość obiecujący poeta Adam. Wieszczem traci co prawda tylko imię autora, niemniej nie przesadzajmy przedwcześnie losów rozwijających karier. Irenka swój bóg przemyśleń opatrzonej tuż, czarną błyskawicą wleciała w kolekcję krwistoczerwonych serc:

„Wali piorun w sosny, wali piorun w dęby, jak cię chłopak rzucił, wal go prosto w zęby”.

Perłki talentów raz po raz wyczerują ze strony miniaturowego dzieła, na które składa się drobny, drugoklasistowski. Mania uwieczniania się jest zresztą powszechna nie tylko w podstawówkach; każdy szanujący się uczeń ma już swoją kolekcję autografów i próbek twórczości.

Po Marysi zostanie zapewne po wsze czasy edukacyjny artystycznie zrywany pasus, który przytaczam w piśmiennym oryginalnej:

„Ucz się Asiu ucz, bo naluka to pamięć klucze, bez naluki człowiek głupi jak bez rosy polny kwiat”.

Ten klucz tkwi wmalowany w kolorową abstrakcję, którą pełen skrajnej fantazji zarytowałaby: „włosna w cyrku”.

Memento produkcji Agnieszki przenosi nas w niebezpieczne rejtry polityki międzynarodowej:

„Kto zagłąda w sekreki ten jest małpą z Ameryki”.

Ten watek narodowościowy z domieszką symbolicznej fauny rozwijają Sylwia i Paweł lansując bohatera

rodzimego chowu, jako wzorcowe szluszniejszych postaw:

„Raz go w zęby, raz go w nos, upisał się kapitan Kloss”. W tym kontekście zgryznięła dysonans anoniomowa noka seksualno-porno-graficzna: „Ku pamięci! Ku pamięci! W dupie kręci, kręci, kręci!!!” Tej ostatniej enuncjacji pikanterii dodaje sekreki ukryty w zagęszczonym naróżniku strony:

MIKRUS

„Asiu, nie baw się z sobą”, który wskazuje na pewne symptomy patologii.

Na szczęście ten śliski watek szybko ustępuje miejsca relacji sportowej: „Napil się dziadek starego wina i ganiał! Asiu koło komina”. Co prawda dziadek występuje w werszu pod wpływem środka dopingującego, ale polepiając zawodnika, że nadużył wina, sam akcent rekreacyjny użnać należy za godny uwagi.

Rafał poszedł jeszcze dalej, czyli na całość i splodził dzieło kryminalne (wersja bardzo oryginalna — wiadomość dla adwokatów i korekty): „Był sobie raz felek. Co chodził bez szelek. Tysiąc butelek w kleszeni mia. Nadeszła niedziela upity jak bela, wypłata przepita, kobita zabita. A felek więzieniu, opala się w cieniu i śpiewa tak „Bardzo brzytko”.

Realistyczny obraz Rafałowych doznań przenosi nas z pasją na papier, wskazuje na pewne elementy autopsji, a może rodzinnych doświadczeń. Z tego względu zasługują na rekomendację do zbiorów klasyki z dziedziny literatury faktu. W każdym razie dosadnie dowodzi swej wyższości nad grafomanami przykładami zdzienniczenia jak ten bałkowi akcent: „Białystok, a datę i rok zjadł smok”.

Samorząd wiejski jak dobry gospodarz

W ostatnich latach w WOJ. SUWALSKIM samorządy mieszkańców wsi znacznie ożywiły swą działalność na rzecz zaspokajania lokalnych potrzeb. Aktywność ta wynika w znacznym stopniu z przekazania funduszy organom samorządu co umożliwiło realizację wielu postulatów. Większość funduszy przeznaczają się na realizację zadań podejmowanych w ramach czynów społecznych. Są to najczęściej remonty dróg, budowa i remont szkół, świetlic, strażnic OSP, zbiorników przeciwpożarowych, placówek handlowych, punktów skupu mleka.

FUNDUSZE wiejskie wykorzystywane są również na zakup maszyn i sprzętu rolniczego oraz wyposażenie placówek kulturalnych i opiekuńczo-wychowawczych.

Największą ilością prac wykonanych w bieżącej kadencji w ramach czynów społecznych mogły poszczególnym mieszkańcom Puńska. Wartość robót wyniosła bowiem ponad 300 mln zł.

Duże znaczenie samorządy wiejskie przywiązują do budowy i remontu dróg. Dogodne połączenia komunikacyjne spełniają istotną rolę w rozwoju gospodarki rolnej. W rezultacie podejmowanych działań wyremontowano m.in. w gminie Stare Juchy — 181 km dróg, gminie Wiżajny — 68 km, gminie Wydmyny — 44,5 km oraz po 30 km w Kowalich Olekch i Kruk-lankach.

Podejmowano też cenne inicjatywy w związku ze złym zaopatrzeniem w wodę. W gminie Olecko oddano do u-

żytku wodociąg w Judzikach i Raczkach Wielkich, rozbudowano wodociąg w Szczecinkach. W gminie Jeleniewo przybyły wodociąg w Czerwonym Bagnie, Krzemiancie i Białogrodach, a budowane są w Sidorowie i Gulbienieżach. Daleko zaawansowane są prace przy budowie wodociągów w Jazewie, Krasnymborze i Kamieniu (gmina Sztajin). Wiele samorządów wiejskich powołało komitety budowy wodociągów oraz zgromadziło niezbędne fundusze.

Duże zainteresowanie przejawiają samorządy rozwoju placówek kulturalnych. Wybudowano m.in. świetlice wiejskie w Suchodolach (gmina Jeleniewo), Więtkach (gmina Budry), Lipówce (gmina Wieliczki), Prawym Lesie i Morgach (gmina Przerósł). Budowę takich obiektów kontynuują mieszkańcy Rakówka, Śmieciuchów i Kruzek (gmina Przerósł), Szczecinowa (gmina Stare Juchy) i Gizi (gmina Świętąjno). W Łabętniku (gmina Bargłów Kościelny) adaptowano suszarnię tytoniową na świetlicę wiejską i sklep.

W gminie Puńsk, dzięki aktywności mieszkańców, stelo-fonizowano wsie Oszkiny, Krefjany, część osady Puńsk. Samorządy wsi wspierają także Narodowy Czyn Pomocy Szkole.

ZOFIA WITKOWSKA-MASIEWICZ

Powiedzieli nam:

Trzy miesiące i 600 pijanych kierowców

Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego WUSW — ppłk Józef Domalewski o stanie bezpieczeństwa na drogach w woj. suwalskim.

W ciągu minionych czterech miesięcy bieżącego roku zanotowano 61 wypadków, czyli o jednośmiasto więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Było 87 ofiar tych wypadków. Trzy osoby zginęły na miejscu wypadku.

Jakie są główne przyczyny wypadków drogowych?

Na pierwszy rzutek należy wymienić nieprzejeżdżanie pierwszeństwa przejazdu, tak zwane wymuszenie pierwszeństwa. Kolejną przyczyną jest nieprawidłowe przechodzenie przez zielone światła oraz nagłe wcielenie na drogę. W grę wchodzi również nadmierna prędkość oraz nietrzeźwość kierowców.

Nietrzeźwi użytkownicy dróg spowodowali siedem wypadków. Byłoby ich więcej, gdyby nie częste kontrole trzeźwości dokonywane przez funkcjonariuszy milicji. W pierwszym kwartale tego roku ujawniono aż 53 przypadki kierowania pojazdami przez osoby nietrzeźwe. O 18 przypadków więcej, niż w tym okresie roku ubiegłego.

Zbyt często sprawcami wypadków są motocykliści i motorowerzyści. Dlatego Wydział Ruchu Drogowego WUSW apeluje, aby jednostki jeździły zawsze z zapalonymi światłami mijania. Należy w słoneczne dni, a także w bardziej widoczne.

Rozmawiał: E.P.

Koncerty na dwa teamy

Jaka tym razem będzie „Mała historia muzyki”? Jak program „ukrywa w zanadku”? JAKUSZ MECHANISZ? O tym dowiedzą się ci, którzy wysłuchają koncertów przygotowanych przez Suwalskie Towarzystwo Muzyczne i Stalec Krawcowe Biuro Koncertowe na przyszły tydzień.

Będą ku temu mieli okazję jutro (w niedzielę, 15 maja) mieszkańcy PUŃSKA. EWA SZYMKEWICZ (meczosoprano), JOANNA HAJN — ROJANOWICZ (fortepian) i MARZENA DZIŻYJAŁA (wielonozka) wystąpią o godz. 18 w tamtejszym LO.

W PONIEDZIAŁEK, 16 MAJA, muzycy odwiedzą LO im. M. Konopnickiej w SUWAŁKACH (godz. 19). W BAKAŁARZEWIE (godz. 19.45) i KOWALACH OLEKCH (godz. 19), a także GIZYCKA PSM (godz. 17).

„Konkretny” program oferuje melomanom team złożony ze skrzypki KAZIMIERZA OLECHOWSKIEGO i akompaniu-

jącego mu pianisty. CI, którzy zdecydowali się w niedzielne (15 bm.) popołudnie na relaks przy muzyce skrzypcowej, powinni o godz. 17 zasiąść w wygodnych fotelach sal widowiskowej Urzędu wojewódzkiego w SUWAŁKACH.

Od poniedziałku, 16 bm. obydwo instrumentalistom towarzyszyć będzie, prowadzący koncerty JAN POPIS. Zaplanowano je o godz. 9 w suwalskiej Szkole Podstawowej nr 5, o godz. 11 w GOK w Starym Folwarku, zaś na godz. 14 do sal suwalskiego Urzędu Wojewódzkiego zapraszani są — na specjalny koncert — uczniowie tutejszych szkół podstawowych nr 2, 4, 6, 8.

WE WTÓREK, 17 MAJA, wykonawcy udadzą się do SP w RU-CIANEM-NIDZIE (godz. 10.30) oraz do MGOK (godz. 12.30) i Spółecznego Ogniska Muzycznego (godz. 13) w PIŚCU.

(Jn)

Muzea i wystawy

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Kolo 1 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10-17. Wystawy stałe: „Adam Chętnik — życie i jego dzieła”, „Pradziele Nowo-Andu”.

Muzeum Rolnictwa w Ciechach — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10-17. Wystawy stałe: „Adam Chętnik — życie i jego dzieła”, „Pradziele Nowo-Andu”.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuski 81 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9-16. Wystawy stałe: historyczna, „Z przeszłości geologicznej Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”, „Pradziele Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”.

Muzeum im. M. Konopnickiej — nieczynne (remont).

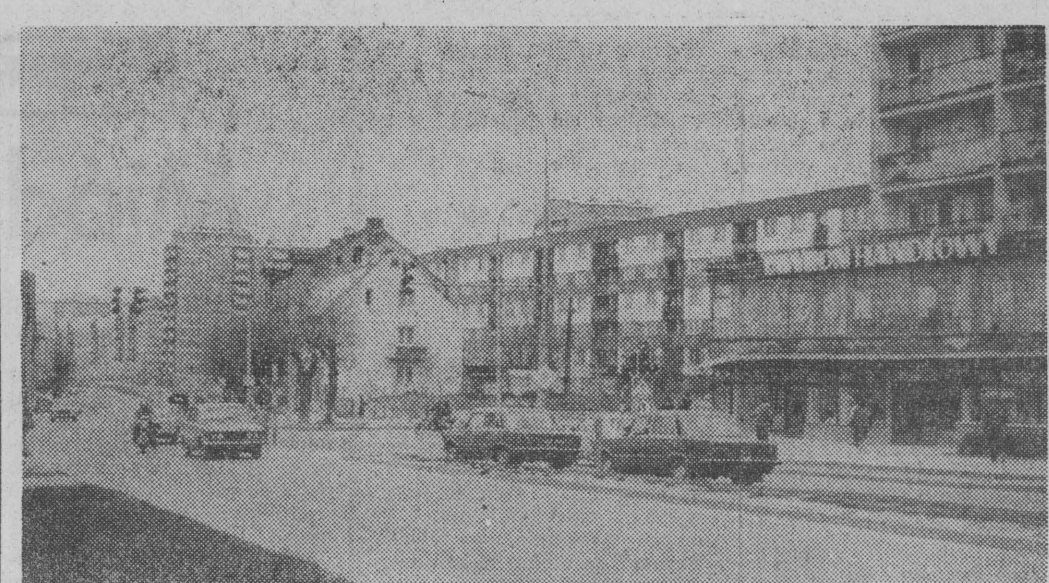
Galeria BWA, ul. Noniewicza 13 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9-16. Wystawa ze zbiorów BWA.

Galeria BWA, ul. Kościuski 81 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9-16. Wystawa „Malarstwo Andrzeja Szadkowskiego” (Elbiąg). (zet)

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10-17. Wystawy stałe: „Adam Chętnik — życie i jego dzieła”, „Pradziele Nowo-Andu”.

Muzeum Rolnictwa w Ciechach — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10-17. Wystawy stałe: „Adam Chętnik — życie i jego dzieła”, „Pradziele Nowo-Andu”.



Elk — ul. Wojska Polskiego.

Fot. Jan Cieluszeki

„Buliak” — znaczy podarek...

Chyba u wielu łomżyńskich pierwsze sygnały o nawiązaniu kontaktów między ich regionem a Tatarską Autonomiczną Socjalistyczną Republiką Radziecką wywołały dość jednoznaczne refleksje: skńczy się na wymianie kilku oficjalnych delegacji... Odległość, prawie 2,5 tys. km, dzieląca Łomżę od Tatarstanu z jednej strony, a odległość, prawie 100 km, dzieląca Łomżę od Tatarstanu z drugiej, nie powinna być przeszkodą dla dodatkowych kosztów! Okazało się, że przy obustronnych chęciach i otwartości, uznaniu zalet, że przyjaźni sama w sobie jest wartością bezcenną, każda przeszkoda dała się pokonać. Takie przynajmniej skojarzenia nasuwały się samodzielnym m.in. w czasie rozmów z przebywającą w woj. łomżyńskim delegacją pracowników i studentek uczelni medycznej w Kazaniu. Już po kilku dniach pobytu tłumacza była gościom prawie zblędna...

Naprawdę zachwyca nas wasz język — zdradziła lekarz polonistka, jednocześnie sekretarz organizacji partyjnej w Kazńskiej uczelni, Elwira Usmanowa — szczególnie grzecznościowe zwroty „Proszę pani!”, „dziękuję bardzo”. Na każdym kroku spotykaliśmy się z dowodami serdeczności, nikt nie obrażał się nawet wtedy, gdy, jak to kobiety, spóźniliśmy się...

Ta wizyta, mająca charakter bardzo roboczy, w zasadzie nie była planowana w oficjalnych harmonogramach. Zaczęło się od wymiany korespondencji między kazanskimi studentami i uczniami Liceum Medycznego w Łomży — odsłania kulisy wykładowca z Kazania, LUIZA MURKOWA, — które skłoniły zwały się w wyjątkowo szybkie tempo. Już dziś możemy powiedzieć, że zewnętrzne działy z Łomży odbywać będzie latem tego roku praktykę w naszych szpitalach. Wiadomo, jest to okres urlopu, ale nie brakuje... Natomiast nasze uczennice gości będą na wakacjach w Kazaniu. To nie szkodzi, że nie „po linii” zawodowej — zastrzeżenie się, widząc zaskoczenie na twarzach słuchaczy. Ponadto dla dwu uczennic z Łomży zostały zarezerwowane miejsca na studiach w uczelni medycznej w Kazaniu istniejącej od ponad 150 lat.

„Mój syn tam się nie dostanie, jeśli nie zda egzaminu — wtrąca E. Usmanowa — a o egzaminie” Trzeba było widzieć jej twarz, by uwierzyć, że nie było w tych słowach krzywej wymowy.

Dowiedzieliśmy się też, że w Kazaniu trwają już przygotowania do budowy „Domu Przyjaźni”, zainicjowane przez działaczy Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

— Jest wielu chętnych do nauki języka polskiego, już wkrótce chcemy rozpocząć kurs lektorski. Gdy zobaczymy się ponownie — rozmawiać będziemy tylko po polsku! — zapewnia E. Usmanowa.

Wyraźnie zaimponowało gościom zdyscyplinowanie naszej młodzieży, co podkreśliły żartobliwie słowami:

— Kiedy szliśmy w grupie uczennic szkoły medycznej, ubranych w białe pielęgniarskie stroje, w pocho- dzie 1-majowym w Łomży, wstydziłyśmy się, że nie za- brałyśmy naszych...

W pochodzie — w imponujących bogactwem haftów barwnych strojów regionalnych szła również inna grupa z Tatarstanu: członkowie zespołu tanecznego „Młodość” z Kazania oraz muzycznego o nazwie „Buliak”, co po polsku znaczy „Podarek”, z Zielonodolska. Wcześniej wystąpili w części artystycznej podczas akademii w Łomży i w innych miastach województwa, dając najbardziej chyba obrazową lekcję o kulturze tego rejonu Związku Radzieckiego. Gorące oklaski zbierał po każdym przedstawieniu tańcu, humorystycznej scenie rodzajowej, piosence. Wykonywane przez muzyków trele słowicze i inne egzotycznie brzmiące tony — z różnych gwizdów, fujarek, instrumentów ludowych tak dziwnie brzmiących i wyglądających, iż wydawało się momentami, że w rękach tatarskich mistrzów i zwykły kij był zagrad...

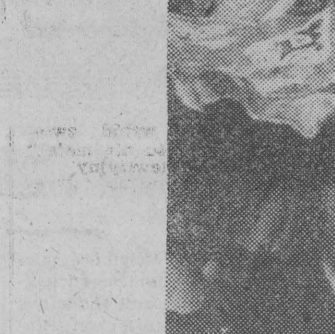
W programie pobytu, który obejmował i zwiedzanie łomżyńskich ośrodków zdrowia, szpitali, placówek kulturalnych był i akcent mniej radosny. Kilkunastoletnia Gula Czechowska, przyszła położna, przyjechała do Polski ze specjalną rodzinną misją. We wrześniu 1944 roku koło wsi Sroda w rejonie Ostrowi Mazowieckiej zginął w czasie walk z hitlerowcami jej dziadek, Wiedziała tyle tylko, że prawdopodobnie został pochowany na cmentarzu w Ostrołęce. Odnalazła kwadrat. Nie udało się do Rieki Mirskiej, której dziadek również poległ w czasie II wojny światowej na naszej polskiej ziemi...

W 1987 r. przekazano do użytku spółdzielcze domy kultury w Suwałkach i Goldapi oraz kina w Suwałkach i Dubeninkach.

NINA OMELCZENKO



Tańczy „Młodość” z stoniecznego Tatarstanu.



Wyciągali z cholewek coraz to inne instrumenty, by przekazać łomżyńskom oryginalny „Buliak”...



Wyciągali z cholewek coraz to inne instrumenty, by przekazać łomżyńskom oryginalny „Buliak”...

Z milicji KRONIKI

Włamanie i kradzież

10 bm. nie ustalony dotychczas sprawca wszedł przez nie zamknięte okno do pomieszczenia biurowego Terenowego Przedsiębiorstwa Szemysłu Elektromaszynowego „Polam” przy ul. Armii Czerwonej w Suwałkach, skąd skradł dwa kalkulatory, młotek do kawy i czterech kg kawy naturalnej — wartości 30 tys. zł. Oprócz tego na szkodę Marii M. skradzione zostały trzy suszarki do włosów i termowentylator wartości 20 tys. zł.

W tym samym dniu na przystanku PKS w Giżycku w bliżej nieokreślonych okolicznościach skradziono zaskradzioną portmonetka a w niej pięć dolarów USA i złoty pierścionek na szkodę Anny P. Wartość skradzionego mienia około 77 tys. zł.

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

Tadeusz W. powiadomił RUSW o włamaniu do jego mieszkania przy ul. Lenina w Suwałkach. Nieznany sprawca włamał łufką, wszedł do pokoju i skradł radio tranzystorowe „Monika”.

Wypadek drogowy

9 bm. na drodze Żywiec — Boćwinka (gmina Kruk-lanki) kierujący motocyklem MZ 21-letni Dariusz D. na łuku drogi zjechał do rowu. Pasażer 30-letni Jerzy B. doznał złamania barku.

Pożar

9 bm. we wsi Jajłowo (gmina Lipski) spłonęła obora i stary opuszczony dom należący do rolnika Jana P. Straty oszacowano na około 900 tys. zł. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej.

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

Dla ducha i ciała

W okresie kadencji rad narodowych w woj. suwalskim ożywiła się działalność kulturalna, wzbogacone zostały jej formy. Popierano wszelkie inicjatywy zwłaszcza w okresie amatorskiego ruchu artystycznego, twórczości ludowej, klubów zainteresowań.

ZWIĘKSZYŁO się czytelnictwo. Przybyło osiem filii bibliotecznych. Nastąpiła poprawa i unowocześnienie bazy materialnej kultury. Nastąpiło to w znacznym stopniu dzięki społecznemu zaangażowaniu mieszkańców, zwłaszcza na wsi. W ramach czynów społecznych w latach 1983—87 wybudowano cztery świetlice wiejskie w gminach Przerósł, Wieliczki, Bargłów i Budry, wiejski dom kultury w gminie Lipski oraz rozbudowano miejsko-gminne ośrodki kultury w Oleku i Lipsku.

W 1987 r. przekazano do użytku spółdzielcze domy kultury w Suwałkach i Goldapi oraz kina w Suwałkach i Dubeninkach.

W rejonach słabo zagospodarowanych postawiono na rozwój bazy turystycznej. Oddano do użytku dwa campingi w Starych Juchach i Szeliach koło Elku. Mogą one pomieścić jednorazowo 250 osób. Przybyły również dwa pola namiotowe na 300 miejsc. Nowe obiekty turystyczne powstają również m.in. w Gibach, Świętąjnie i Filipowie. W sumie ogólnodostępna baza turystyczna (razem z polami biwakowymi) w latach 1985—87 powiększyła się w Suwałskim o 4,2 tys. miejsc noclegowych. (m)

SPORT

Wesoło i kolorowo

Ciąg dalszy ze str. 1

po spotkaniu odbędzie się tradycyjna konferencja prasowa. Zjawili się przed salą konferencyjną. Przed zamkniętymi drzwiami stał tylko red. Zydorowicz z katowickiej telewizji. Powiedział, że chyba konferencji nie będzie, bo zarówno piłkarze jak i szkoleniowcy opuścili już stadion. Konferencji nie było.

— W jakim zdrowiu i kondycji znajduje się drużyna?

— Nastroj doskonały. Zwiększono jeszcze bardziej nas zderzaliśmy. Jest natomiast kilku kontuzjowanych zawodników. Dali z siebie wszystko. Walczyli z niesamowitą ambicją. Dlatego posypali się na szczęście drobne kontuzje. Opięć lekarskiej potrzebują Sowicki, Mojsa, Lisowski, Czyżewski i Kulesza.

— Kolejnym przeciwnikiem będzie Białystok Gdynia, teoretycznie przeciwnik słabszy, ale po zwycięstwach nad ŁKS i Górnikiem Zabrze urosł do roli faworyta.

— Nie byłbym tak pewny. Białystok w Białymstoku stał przed ostatnią szansą utrzymania się w I lidze. Będą walczyć z determinacją i jak

to się mówi w piłkarskim języku — „grzyć trawę”.

— Do 25 maja jest przerwa w rozgrywkach ekstraklasy. Czy planujecie rozegranie towarzyskiego spotkania?

— Nie. W poniedziałek wyjeżdżamy na trzy dni do Ilawy, a potem do Supraśla, by w spokoju trenować. Gdy wprowadziliśmy zajęcia dwa razy dziennie, to część zawodników obawiała się czy wytrzymają. Teraz wszyscy to zaakceptowali i rzecz można, że praca daje wyniki.

— Nie widzę dziś na treningu Jacka Bayera i Bartłomieja.

— Zostali oni powołani przez Wojciecha Łazarkę do 34-osobowej kadry i wyjechali do Poznania na badania kontrolne.

— Spróbuj na zakończenie naszej rozmowy przewidzieć, jakie będą dalsze wyniki Jagiellonii.

— Zrobię to, ale 18 czerwca wieczorem po meczu z Legią. Dostaniesz pewną odpowiedź.

— Dziękuję za rozmowę.

L. TARASIEWICZ

Czy koniec regresu?



Wioleta Rudzińska i Iwona Dąbkowska po pokonaniu 200 kilometrów powróciły „do bazy”.

Wiosłarki elckiego Mazura nie tak dawno jeszcze należały do ścisłej czołówki kraju. Potem dale się trochę zdystansowała rywalizacja z innymi klubami. Jakże przyczyną tego regresu? Jak przebiegały przygotowania do tegorocznego sezonu? Na ten temat rozmawiamy z trenerem wiosłarek Tadeuszem Zemelem.

— Może w kilku słowach powie nam pan o aktualnym treningu.

— Szykujemy się do pierwszych zawodów, centralnych regat otwarcia, które odbędą się za półtora tygodnia w Bydgoszczy. Będzie to nasz pierwszy sprawdzian, choć nasi przeciwnicy startowali już w kilku imprezach. Do Bydgoszczy pojadą dwie czwórki podwójne ze sternikami i w jedyne Marzena Dąbkowska. Udział nasz w Bydgoszczy jest potrzebny. Czy pojedziemy, to trudno powiedzieć, bowiem w klubie kasa jest pusta i dlatego nasz wyjazd stoi pod znakiem zapytania.

Dwadzieścia dziewcząt systematycznie codziennie biega wiosłami w Jezioro Elckie. Młodzież przeplawia 15 km. Juniorki starsze i seniorki po 20 km. Na razie pływamy na dłuższych odcinkach. Robimy wytrzymałość. Potem przy-

dzie czas na szybkość. Nasz trening jest nieco opóźniony.

— Czy można powiedzieć, że regres już minął?

— Mielśmy krótki przestój w sporowym stopniu spowodowany zakończeniem kariery kilku starszych wiekiem, wodniczek. Młodzież dopiero zaczyna podążać w ich ślady. Potrzeba nam przede wszystkim dużo startów, a tego nie mamy.

(let)



Siła jest podstawą sukcesów w wioslarstwie. Agnieszka Stasiukiewicz wzmacnia mięśnie na trze. atlasie.

Fot. Z. ZAREMBA

Imprezy sportowe

TENIS STOŁOWY. W sal. L. Ekonomicznego w Łomży rozegrany zostanie w sobotę (godz. 17) i niedzielę (godz. 17) mecz III ligi mężczyzn pomiędzy ŁKS a Startem Ostrołęka.

SPORT MASOWY. W sobotę na stadionie MOSIR w Elku odbędzie się VII Letnia Spartakiada wsi o puchar przewodniczącego

WRN w Suwałkach. Początek o godz. 10.

PIŁKA NOŻNA. Wszystkie mecze w niedzielę, 15 maja: Legia — Polonia Warszawa (godz. 17), Czarni Olecko — RKS Wiartel, Meprany — Start Ostrołęka, Sparta Augustów — Polonia Proskit, Pomorzanka Sejny — Teżca Oracie, Znicz Biała Piska — Mazur Elck, Pogon Rym — Turand Bemowo (wszystkie mecze o godz. 17).

W zaległym meczu Czarni Olecko pokonało Sparta Augustów 2:1.

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

(Jot)

trenerzy często okazywał swój stan emocjonalny. Ale tylko w Szwecji karany jest trener, który zdoła zaledwie wychylić głowę — powiedział dziennikarzom Hodgson.

Może nie umiem zachować należącego spokoju, ale nie potrafię akceptować niesprawdzonej decyzji. A na boiskach szwajc. H. Elck, Pogon Rym — Turand Bemowo (wszystkie mecze o godz. 17).

W zaległym meczu Czarni Olecko pokonało Sparta Augustów 2:1.

WUTKE W TORINO?

W pamiętnym meczu olimpijskiej reprezentacji Polski i RFN w Chorwowie Wolfram Wuttke był jedynym z wyróżnieniem się piłkarzem. Na co dzień występuje w FC Kaiserslautern, ale być może już wkrótce zmieni klub. Ten 33-letni piłkarz przebywał ostatnio na testach w Turynie, a po powrocie stwierdził, iż podpisał kontrakt z Torino. Ale kwestia zaledwie kilku dni.

Wuttke podpisał z FC Kaiserslautern kontrakt do 1991 r. Ale kierownictwo klubu stwierdziło, iż nie będzie stawiało trudności przy przejściu tego piłkarza do dru

„AGROMET” FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH w Czarnej Białostockiej

ZATRUDNI

- operatorów żurawi samochodowych
- ślusarzy
- spawaczy — istnieje możliwość zatrudnienia w бригадовой organizacji pracy
- robotników niewykwalifikowanych w celu przyuczenia do zawodu

oraz

- mistrza w warsztacie samochodowym — wymagane wykształcenie średnie o kierunku samochodowym
 - technologów — wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne + praktyka
- Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. Białystok, 751-795 wewn. 371 w godzinach 7.15—15.15.

k 2233-0

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie, które wystąpią w następujących miejscach:
— Biernaki, Grabowo, Janówka POM, Pruska Wielka, Turówka w dniach 16—17.05.88 wyłącznie ciagle.
— Bór w okresie 17—19.05.88 wyłącznie ciagle.
Ww przerwy spowodowane są remontem urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71.

K 2135-1

ROZNE

- TELEWIZOR „Uran” sprzedam: Antytek Fabry 11/2 (po 18), BIORYTM! Prześlij datę urodzenia 37-500 Jarosław skrz. 235. k 1918-0
- DOM drewniany do rozbudowy — sprzedam, 18-411 Śniadowo, ul. Skowronki 3, Czesław Kurpiowski. k 1681-1
- POL bliźniaki — sprzedam, 16-300 Augustów, tel. 20-82. p 403-0
- DZIAŁKĘ budowlaną — kupię, Grzech. 280-18. k 1631-0
- PIŁARZE stolarskie z podciętymi kombinowanymi — sprzedam, Wiadomości: Grajewo, ul. Konstytucji 3 Maja 16. p 406-1
- PRASĘ wysokiego zgniotu Z-224 lub K-448 — kupię, Podac stan, cenne, Jerzy Brulinski, Moch. 18-312 Rutki, woj. łomżyński.
- OPRYSKIWACZ, koszałka rotacyjna (polska), części do „Wistuli” — sprzedam, Marek Bystrowski, Sawino, 38 16-072 Rzędzian, woj. białostocki.
- KOSIARKĘ rotacyjną — sprzedam, Janowska 44, gm. Sokółka. k 1715-1
- CIAGNIKI T-25 — sprzedam, Moch. 18, ul. Astronomiczna 35. k 1716-1
- CIAGNIK C-360 — sprzedam, Czesław Prymowski, Kumiłka 16, gm. Janów, białostocki.
- KOMBAJN ziemniaczany „Karlik” (prawie nowy) — sprzedam, Łosień 7, 16-135 Bombia tel. 23. k 1714-1
- 1 ha ziemi — tanio sprzedam, Odrobniok 6, gm. Choroszcz, Waldemar Wasilewski. k 1711-1
- GOSPODARSTWO 13 ha z budynkami 5 km od Augustowa — sprzedam, Ryszard Kierlik, Netta 1, 16-320 Bargłów. k 404-1
- ZESPÓŁ Opiekę Zdrowotną w Białym Podlasku unieważnia skradzione pieczątki o treści: 1. Zespół Opieki Zdrowotnej w Białym Podlasku Prosektorium, 2. lek med. Henryk Kasprzyk anatomiczny, Białystok, ul. 1 Maja 5a nr 25. k 2381-1
- Wyrazy głębokiego współzucia
mgr Ludmilla Czerwskiej
z powodu śmierci
TESCIOWEJ
składają: Rada Nadzorcza i pracownicy SPP „NOWALIK” w Sokółce k 2370-1

Wyrazy głębokiego współzucia

kol. kol. Jadwidzie Leszczyńskiej
Jadwidzie Dobrowskiej
i Jerzemu Leszczyńskiemu

z powodu zgonu

MĘŻA I OJCA

składają: dyrektora, NSZZ oraz pracowników BZGW w Białymstoku i Oddziału nr 3 w Zabłudowie. k 2381-1

PRZEDSIĘBIORSTWO MECHANIZACJI ROLNICTWA w Kolonii Długiej 46-220 Byszyna woj. opolskie

przypomina

wszystkim zainteresowanym

o składaniu zamówień na naprawy główne na rok 1989 następujących środków transportowych:

PRZECZEPY:

typ D-83, D-50, HL 8011
D-83 z nadbudową do przewozu żywc
D-83 z nadbudową do przewozu drobiu

NACZEPY:

typ ND-160, D-11
Wszelkich informacji na ten temat udzieli Dział Kontroli Jakości — telefon Byszyna Kluczborska 61 oraz telex 0733540.
Zamówienia realizowane będą wg kolejności zgłoszeń.

k 2081-00

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Solniczkach zatrudni

- 2 rodziny do obsługi trzody chlewnej w Barszczewie k/Białegostoku
- 3 traktorzystów.

k 2249-1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. L. WARYŃSKIEGO w Białymstoku

w trybie pilnym zatrudni

- malarzy lakierników
- spawaczy gazowych
- ślusarzy blacharza
- robotnika budowlanego (murarza)

Pierwszeństwo w zatrudnieniu posiadają osoby z grupą inwalidzką KIZ.
Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do Zarządu Spółdzielni ul. Chmielna 21 w Białymstoku, tel. 750-153, 750-165.

k 2219-1

Wyrazy głębokiego współzucia

kol. Markowi Bejgerowi
z powodu zgonu

MATKI

składają: dyrektora i współpracownicy z Wojewódzkiego Zarządu Inwalidów Rolniczych w Białymstoku. k 2359-1

UWAGA FOTOMATORZY!

- Wywoływanie filmów ORWO, AGFA, KODAK i in. w urządzeniach najlepszych firm światowych,
- Odbitki barwne robione wyłącznie w automatach AGFA i GRETAG na papierach polskich i zagranicznych,
- Odbitki ze slajdów wykonywane specjalną techniką na papierze odwrotnym.

Dla profesjonalistów — zniżka!

UWAGA: Każdy Klient otrzyma bezpłatnie nowy, kolorowy film jeżeli z filmu wywołanego u nas wykonamy co najmniej 20 zdjęć!

STUDIO FOTOGRAFICZNE AFP
ZAPRASZA!

adres:

03-318 Warszawa, ul. Ogińskiego 5a, tel. 11-50-95
00-545 Warszawa, ul. Marszałkowska 72, tel. 28-32-29
Prace można również nadsyłać pocztą.

k 1055-00

SADZONKI CHRZYŻANTEM HOLENDERSKICH doniczkowe: „ALTI”, „SURF”, „LUW” oraz 12 odmian wielokwiatowych i wielokwiatowych (gałązkowe)

POLECA

Gospodarstwo Ogrodnicze inż. J. Nadolski, Mroków 58, dojazd szosą grójecką, 12 km od Janek, tel. 50-00-12 lub 22-95-46.

k 2183-0

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PODZESPÓŁÓW TELEWIZYJNYCH „UNITRA-BIAZET” w Białymstoku

— Szosa Północno-Obwodowa 38

zatrudnia

monterów podzespółów indukcyjnych w wydziałach produkcyjnych.

Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe ze stażem ponad 3 lata. Praca zmianowa, atrakcyjna płaca w systemie akordowym.

Informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego tel. 75-30-22 wewn. 339.

k 2216-0

Wyrazy głębokiego współzucia

RODZINIE
z powodu śmierci naszego pracownika

kol. Stanisława Świrydowicza

składają: dyrektora i współpracownicy PIP „Instal” w Białymstoku. k 2360-1

Wyrazy głębokiego współzucia

RODZINIE
z powodu śmierci

kol. Kazimierza Truskowskiego

składają: dyrektorzy z Rejonu Dróg Publicznych w Olsztynie. k 2351-1

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — w sobotę i niedzielę: „Bal manekinów” godz. 19.15 (duża scena). „Dziś kocham cię” godz. 17 (mała scena).

Białostocki Teatr Lalek — w sobotę i niedzielę: „Historia o biedaku i osiołku” godz. 11.

W ŁOMŻY

Państwowy Teatr Lalek — w niedzielę: „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” godz. 12.

KINO W BIAŁYMSTOKU

„Poko” — w sobotę i niedzielę: „Obcy” decydują starcie” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30. „Opowieść Haraya” prod. polsk. (od lat 15), godz. 13.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Złoty dziesięć” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15, 15.15, 17.15. „Seans nocny” prod. USA (od lat 15), godz. 21.00. „Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13.15, 17.15. „Tęsknota, stoniatko i laciata krowa” prod. USA (od lat 15), godz. 12.15. „Forum” — w sobotę i niedzielę: „Kingsajz” prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.15

Jaki jestem naprawdę?

29-letni Michael Jackson należy wciąż do najbardziej znanych na świecie piosenkarzy. Pod koniec kwietnia ukazała się na amerykańskim rynku jego autobiografia zatytułowana „Moonwalk” („Spacer po księżycu”), wydana przez Jacqueline Onassis. W książce tej Jackson zdradza wiele tajemnic swego życia, pisząc m.in., że jego pierwszą miłością była Tatum O'Neal. Wspomina również o Brooke Shields i o tym, iż jest jednym z najbardziej samotnych ludzi na świecie.

„Moonwalk” został dedykowany Fredowi Astaire'owi i stanie się zapewne bestsellerem. (rm)

Książki w lodówce

Amerkańscy uczeni z Uniwersytetu Yale znaleźli prosty sposób niszczenia pasożytów książek. Biolog badający wrażliwość owadów niszcących książki na niskie temperatury odkrył, że są one mało odporne na zimno. Eksperymentalnie zaczęto zamrażać książki do temperatury minus 4,4 stopnia, co spowodowało szybkie wymieranie szkodników. Podając książki działaniu niskich temperatur zabezpieczono 30 tys. najcenniejszych okazy z Biblioteki Uniwersyteckiej.



Na zdjęciu nowy znaczek z Krakowa, przedstawiający Bramę Floriańską.



Kiedy u nas aukcje?

Kiedy reforma dotrze do handlu filatelistycznego? To nie są żarty. Wystarczy tylko zacząć zbierać znaczki pocztowe, aby dość szybko przekonać się, że z ich nabywaniem mogą być duże kłopoty. Dotyczy to starszych znaczków oraz nowości zagranicznych. Kiedyś to drugie można było zaabonować w kole PZF lub sklepie filatelistycznym. Niestety, z powodu kryzysu i braku środków dewizowych ograniczono import znaczków, szczególnie z krajów zachodnich. A i trudno zaabonować znaczki z niektórych krajów socjalistycznych.

No dobrze, ale czy ciągle źródłem zaopatrzenia zbieraczy znaczków pocztowych winny być tylko sklepy? Czy nie warto pomyśleć o innych formach sprzedaży? Na Zachodzie modne są np. aukcje filatelistyczne. Prowadzą je przeważnie wielkie firmy.

Miałem okazję rozmawiać z Polakiem, który przebywał 3 lata na saksach nad Potomakiem. Napisał kiedyś do firmy z Nowego Jorku, która dała ogłoszenie w prasie o aukcji. Był w nim zdziwiony ofertom znaczków, dokładny ich opis i cena wywoławcza w tysiącach dolarów. Już po kilku dniach otrzymał pokątny katalog,

z kolorowymi reprodukcjami znaczków wystawionych na sprzedaż. Oczywiście, katalog dostał bezpłatnie, a z portem kosztował kilkanaście dolarów. Firmy to jednak się opłacało, bo liczyły, że potencjalny klient coś kupi. Jeśli nie teraz, to na następnej aukcji.

Nasz rodak był tym tak ubawiony, jak mi opowiadał, że odpisał, iż gotów jest kupić jakiś rarytas, lecz nie za 25 tys., a za cenę o co najmniej 10 tys. dolarów niższą. Liczył na to, że „oferta” nie zostanie przyjęta. Jakże się zdziwił, kiedy po kilkunastu dniach dostał odpowiedź, że jego propozycja została wnikliwie rozważona i firma gotowa jest obniżyć cenę o 5,5 tys. dolarów. Do listu dołączono jeszcze dokładny opis rarytasu z opiniami o nim znanych ekspertów.

Nasz „filatelist” w porę spostrzegł, że w interesach nie ma łatwych i czym prędzej wycofał się z całej transakcji. Ale teraz firma nie chciała z niego zrezygnować! Jeden z jej szefów pisał, że gotowi są przesłać mu do wglądu interesujący go rarytas. Jeśli mu się nie

spodoba — może odesłać go z powrotem. Jego ceki zostaną mu zwrócone. Niestety, rodak nie skorzystał i z tej oferty, ponieważ akurat musiał zmienić pracę z benzynowego na zmywacza naczyń.

Ala przez 3 lata pobytu w USA regularnie dostawał katalogi z kolejnych aukcji, organizowanych przez wspomnianą firmę. Bo tu szanuje się klienta. Czy nie można by i u nas urządzić aukcji filatelistycznych? Kto by je organizował? Wydaje się, że najbardziej predysponowany do tego jest Polski Związek Filatelistów, a szczególnie jego kluby zainteresowane. No i PPF „Ruch”, a także sklepy prywatne, których z każdym rokiem przybywa.

RYCHEŁ I KAZIMIERZ I
W tym roku wejda do obiegu 2 znaczki z cyklu „Poczet królów i książąt polskich”. Przedstawiają królową Polskę i Rychęła i Kazimierza I Odnowiciela.

UWAGA, SKAUCI!
Urząd Pocztowy Wrocław 1 stosuje przez majątnik okolicznościowy, poświęcony 75-leciu polskich dyktów skautowych w Niemczech.

FILATELISTA

bo utartego, żółtego sera, zmielony, spory ząbek czosnku, 2 stołowe łyżki majonezu. Można dodać usiekany szczyptęk lub natkę pietruszki. Wszystko dokładnie wymieszać i — na chleb lub na talerzyk, jako dodatek do zimnych przekąsek.

Odmianą jest pasta zawierająca te same składniki, jedynie z wymianą: żółtego sera na biały (tortowy), majonezu na śmietanę. Można dosypać szczyptę kminku (zmiełonego lub utłuczonego w młynku). Przyrządzić jak pastę żółtą.

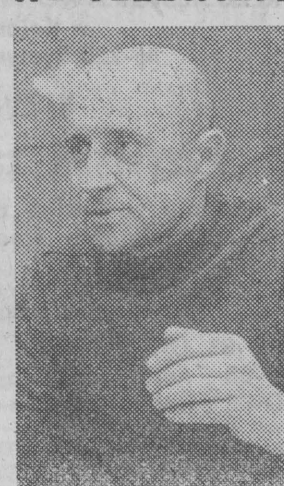
Sądze, że powodzenie takich past na stole — mrurowane! Smacznego!

LUDWIKA

POZIOMO: 8) wczesna odmiana jabłoni, 9) rzymski Eros, 10) autor „Głów do poszty”, 12) piskle dzikiego ptaka zaczynające latać, 15) szczyt górski o stromych zboczach i ostrym wierzchołku, 16) skóra używana na cholewicki obuwia dziecięcego, 17) koronka papieska, 18) najwęższy z dusielni, 21) kłótnia, konflikt, 22) rzeka w Czechosłowacji i Polsce, 24) robocza część pluga, 26) przynajmniej ciężar, 28) np. królowa da Hindusa, 30) przy jej ujęciu leży Ręga, 32) kłótnia budowlana, 37) muzulmański „pismo święte”, 38) choroba lub rzeka, 39) w tytule opery Mozarta albo znanego dziennika francuskiego, 40) góry z Elbrusem, 42) tytuł wysokiego dostojnika w Etiopii, 43) solenizant z 1 września, 44) Ziemia albo portkami.

PIONOWO: 1) kolor w kartach, 2) kuzyn szaraka, 3) tkanina bawełniana, 4) 100 kg, 5) kolarzy się z Kacprem i Melchorem, 6) kompan, kolega, 7) kobieta godna zaufania, 11) pogoda, 13) arcytryj, 14) pole znajdujące się w zakrętach wijącej się rzeki, 19) zimę przysypia w gawrze, 20) porcja leku, 23) zepsute jajko, 25) osoba organizująca imprezy zespółowe, 27) spór, niezgoda, 29) bogata żyła złota albo amerykański serial telewizyjny, 31) górzysta wyspa grecka na Morzu Egejskim, 32) jama, 34) w dawnej Polsce zbrojne wystąpienie szlachty przeciw królowi, 35) nieformalne zgromadzenie, narada, 38) służa do pieczętowania, 41) pieśń ope-

W TELEWIZJI



W Antologii Dramatu Powszechnego „Tylko martwy kolega jest dobrym kolegą” Winfrieda Bauera, w reż. Jana Bratkowskiego. Występuje m.in. MAREK WALCZEWSKI.

CAF — Kłós



Począwszy od niedzieli, 15 maja w programie I oglądając będziemy drugą część serialu „Dom” w reżyserii Jana Łomnickiego. TOMASZ BORKOWSKIEGO odzwierciedla postać głównego bohatera zobaczymy w nowych odcinkach.

CAF — Rozmysłowicz



W poniedziałek, 16 maja w Teatrze TV zobaczymy „Nie-Boską Komedię” Z. Krasińskiego w reż. Zygmunta Hübnera. W sztuce występuje m.in. JERZY ZELNIK.

CAF — Zagodziński



Film prod. hiszpańskiej „Anna i wilki” z udziałem m.in. GERALDINE CHAPLIN obejrzymy w programie II w piątek, 20 maja.

CAF

Mniej więcej autentyczne

☆ Zebranie mieszkańców wsi Wiski (woj. białopodlaskie) miało swój finał w sądzie. „Słowo Podlasia” przytacza jeden z wniosków skierowanych do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskiej:

„Ob. X na zebraniu wiejskim wsi Wiski, które odbywało się w byłej szkole podstawowej, w czasie dyskusji ubliżył mi publicznie posadzką, że jestem buntownikiem, dowódcą, skarżycielem, nauczycielem”.

Kto by się spodziewał, że nazwanie kogoś nauczycielem uchodzi dziś za obelgę?

☆ Uczeń ósmej klasy szkoły podstawowej w pewnym mieście wojewódzkim zanotował zwroty wypowiedziane przez pedagoga w ciągu jednej godziny lekcyjnej. Wzięte z „Nowej Wsi”:

— Wiadomości kłują wam uszami.
— Gada się z wami, jak z d... w nocy.
— Śmierdzicie, gnojcie, ty koniu, ciemnoty egipskie.
— Co stoisz psiaśkość jak duren w rzebie.
— A ty masz cztery oczy i coś ślepa?

— Cała twoja głupota na wierzch wyszła, może powiesz napiszesz.

— Z żadnego mózgu nie wydobyć nie można.

— Robicie smród od czasu do czasu, dno i cztery metry mulu.

— Siedzą jak g... w trawie.

No i jak tu się śmiać? No i jak?

☆ „Zgrzyliwy dogmatyk” czyli Hieronim Orzeszko, z tygodnika „Sprawy i Ludzie”, bawiąc na jarmarku w wigilie św. Józefa — Robotnika we wrocławskim parku im. Hanka Sawickiego zrobił wśród licznie zgromadzonej młodzieży ankietę, pytając podstępnie, kim też mogła być owa Hanka Sawicka. Jedna panienka powiedziała:

— Czy to nie była owa dzielna dziewczyna, która broniła swej cnoty przed Kozakami?

Trafila jakby w sedno...

☆ Refleksja o kobietach z „Expressu Wieczornego”:

„Widać z tego, że czy biedna czy bogata, każda kobieta jest taka sama: nie powinno się mieć co do tego złudzeń. Niektóre zaczynają wcześniej: córka moich znajomych zaszła w ciążę w czasie przerwy szkolnej.”

Zapewne po lekcji z przysposobienia do życia w rodzinie.

☆ W harcerskim tygodniku „Na Przelań” czytelnik Robert F. snuje rozważania o życiu seksualnym:

„Krzęba sobie wiadomości, że przepustką w dojrzałe seksualne życie nie jest wcale ślub. To przepustką w obecnym czasie ma już prawie każdy 14-15-latek.”

Jesteśmy za tym, żeby wystawiał ją na piśmie zastępowy z drużyny.

☆ „Gazeta Pońska” cytując informację z akt personalnych:

„Proszę zwrócić uwagę pracownicy waszych zakładów państwa J., aby lepiej odnosili się do mnie, to znaczy do jej sąsiada. W dzień przedświąteczny obrażać mnie słowami zapodając, że ma mnie w d... to znaczy między pośladekmi”.

Co by nie mówić — precyzyjna lokalizacja.

☆ Błażej Arbut, producent rolny ze Zwierca (gm. Zabułów), przyjechał do Białegostoku swoim traktem marki Ursus C-330, aby odebrać trudno osiągalne nawozy azotowe z dworca kolejowego przy ul. Towarowej. Jak przystało na działacza Stowarzyszenia Wszystkich Najlepszycy uważnie obserwował wszelkie pozytywne i negatywne objawy życia miejskiego. Nie uszedł nawet przyzwoitych piaski usypane na chodnikach, których nikt nie sprząta. Podmuchy wiatru były silne do tego stopnia, że piachem sypało mu w oczy, utrudniając patrzenie w lepszą przyszłość polskiego rolnictwa.

☆ Na publicznym szalecie w Kielcach — podaje „Słowo Ludu” — wymalowano domek Smurfów, a na drzwiach wiodących do kabiny dla kobiet — Smurfetkę.

Natomiast babcia kłopotowa opowiada klientom bajkę o papierze toaletowym.

MYŚLI NIEPRZECIETNE

☆ „Dla wiaży, która jest zainteresowana w utrzymaniu status quo, a więc sprawdzonego już systemu szarwarków i przywilejów, człowiek myślący, z inicjatywą jest niebezpieczny. Narusza on stan istniejącej równowagi. Toteż awans odbywający się w tym samym kregu, poprzez przesuwanie tych samych pionków” (Krzysztof Komornicki w rozmowie ze Stanisławem Mieńkowskim, w „Odrodzeniu”).

Ku szkodliwym zniwiera również podział na wierzących i niewierzących, wierzących niepraktykujących i niewierzących praktykujących ukradkiem. Za to coraz ostrzej i uparciej zaznacza się podział społeczeństwa na obywateli dewizowych i obywateli złotówkowych”. (Paweł, w „Kurierze Lubelskim”).

„Dziwczyną jest jak herbata: mocna, słodka i gorąca”. („Na Przelań”).

Receptura z czasów faraonów

Zielarskie recepty z czasów faraonów egipskich przyczyniły się do uratowania starodruków i rękopisów, które w 1967 r. podczas gwałtownej powodzi na rzece Arno zostały zalane w magazynach Biblioteki Narodowej we Florencji. Odrat powodzi padło 60 tys. tomów.

Prace ratownicze trwały już 20 lat. Połowę ksiąg już orestaurowano. Włoskim uczonym pomagają eksperci wielu krajów. Księgi są strona po stronie przemawiające, suszone i nasączone substancjami konserwującymi. Specjaliści dokonują cudów, ale w jednym przypadku okazali się bezsilni: zawilgocone księgi sprowadziły znowu barwy wielu starodruków oraz XIX-wiecznych grafiki.

Egipscy chemicy z Uniwersytetu w Kairze przeżyli kolekcję preparatów ziołowych, w tym wywar z traw, jakich używano jeszcze w czasach faraonów do balsamowania i konserwacji. Wywarzy te przywróciły pierwotne barwy starym księgom i rycinom.

krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 100 z 30 kwietnia br. nagrody książkowe wylosowali: Eugeniusz Mikolusko z Kolna, Romuald Filipkowski z Suwałk, Tadeusz Toczko ze wsi Porosły oraz Zofia Dzieciom i Slawomir Kowalewski — oboje z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody Białegostoku prosił się o zgłoszenie się po odbiór książek do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesolowskiego 1), pok. nr 2.

(bm)

KRZYŻÓWKA

rowa. „HELLES” Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zażyczyć: „Krzyżówka z numeru 112”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 106

POZIOMO: kwarta, knebel, pani, ambra, Asam, oredzie,

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie

(bm)

1 2 3 4 5 6 7

8 9 10 11

12 13 14 15

16 17 18 19

20 21 22 23

24 25 26 27

28 29 30 31

32 33 34 35

36 37 38 39

40 41 42 43

44 45 46 47

48 49 50 51

52 53 54 55

56 57 58 59

60 61 62 63

64 65 66 67

68 69 70 71

72 73 74 75

76 77 78 79

80 81 82 83

84 85 86 87

88 89 90 91

92 93 94 95

96 97 98 99

100 101 102 103

104 105 106 107

108 109 110 111

112 113 114 115

116 117 118 119

120 121 122 123

124 125 126 127

128 129 130 131

132 133 134 135

136 137 138 139

140 141 142 143

144 145 146 147

148 149 150 151

152 153 154 155

156 157 158 159

160 161 162 163

164 165 166 167

168 169 170 171

172 173 174 175

176 177 178 179

180 181 182 183

184 185 186 187

188 189 190 191

192 193 194 195

196 197 198 199

200 201 202 203

204 205 206 207

208 209 210 211

212 213 214 215

216 217 218 219

220 221 222 223

224 225 226 227

228 229 230 231

232 233 234 235

236 237 238 239

240 241 242 243

244 245 246 247

248 249 250 251

252 253 254 255

256 257 258 259

260 261 262 263

264 265 266 267

268 269 270 271

272 273 274 275

276 277 278 279

280 281 282 283

284 285 286 287

288 289 290 291

292 293 294 295

296 297 298 299

300 301 302 303

304 305 306 307

308 309 310 311

312 313 314 315

316 317 318 319

320 321 322 323

324 325 326 327

328 329 330 331

332 333 334 335

336 337 338 339

340 341 342 343

344 345 346 347

348 349 350 351

352 353 354 355

356 357 358 359

360 361 362 363

364 365 366 367

368 369 370 371

372 373 374 375

